

Witold M.Orłowski

Propozycja Wspólnej Skonsolidowanej Bazy CIT – wpływ na polską gospodarkę

Opracowanie wykonane na zlecenie Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej

Warszawa, styczeń 2008

Spis treści

Synteza	3
Propozycja Wspólnej Skonsolidowanej Bazy CIT (CCCTB)	6
Efekty wprowadzenia CCCTB	7
Krytyka propozycji CCCTB.....	9
Czy CCCTB może być krokiem w stronę harmonizacji CIT?	10
Ryzyko ewentualnego ujednoczenia stawek CIT	12
Ryzyko utraty atrakcyjności inwestycyjnej.....	16
Ryzyko utraty części wpływów podatkowych	17
Znaczenie formuły podziału dochodów pomiędzy kraje	21
Ogólna analiza strat i zysków krajów z tytułu CCCTB.....	23
Możliwość traktowania CIT jako środków własnych UE	31
Najważniejsze wnioski	33
Aneks statystyczny.....	34

Spis tablic

Tabela 1 Łączny prawdopodobny wpływ CCCTB na poszczególne kraje.....	25
Tabela 2 Podstawowe dane o krajach UE użyte w opracowaniu	37
Tabela 3 Podstawowe dane według grup krajów UE (podział ze względu na wysokość dochodów z CIT w % PKB).....	38

Skróty stosowane w tekście

CCCTB	- Wspólna Skonsolidowana Baza CIT
CIT	- Podatek dochodowy od osób prawnych
BIZ	- Bezpośrednie inwestycje zagraniczne
UE	- Unia Europejska

Synteza

Wspólna Skonsolidowana Baza CIT (CCCTB) to propozycja Komisji Europejskiej, mająca na celu zwiększenie stopnia harmonizacji podatkowej w Unii oraz ograniczenie kosztów i redukcję przeszkód dla działalności firm transgranicznych, wynikających ze zróżnicowanych wymogów naliczania podatku CIT oraz braku możliwości konsolidacji wyniku finansowego dla potrzeb podatkowych.

Wprowadzenie jej życie propozycji prowadziłoby do istotnych zmian w funkcjonowaniu firm transgranicznych, w stosunku do stanu obecnego, oraz do możliwych zmian w strukturze podziału dochodów z CIT pomiędzy poszczególne kraje UE.

Pierwszym postulatem Polski w dyskusji nad CCCTB powinno być to, że ewentualne wprowadzenie propozycji w życie nie może być podstawą do dalszego ujednoczenia lub harmonizacji CIT w UE.

Jak się wydaje, obawy że wprowadzenie CCCTB – według obecnie proponowanych zasad - mogłoby znacząco wpłynąć na strumień inwestycji w Europie, a zwłaszcza zmniejszyć atrakcyjność inwestycyjną Polski są nieuzasadnione.

Polska, jako kraj który nie korzysta w wyraźny sposób z obecnej formuły podziału dochodów z opodatkowania zysków pomiędzy kraje (bazującego, w przypadku firm transgranicznych, na systemie cen transferowych), nie ma również powodu obawiać się znaczących zmian dochodów z CIT w wyniku wdrożenia propozycji CCCTB.

Zastosowana w systemie CCCTB formuła podziału dochodów z CIT pomiędzy kraje ma duże znaczenie dla ostatecznego wpływu CCCTB na polski budżet. W obecnie proponowanej formule najważniejsze znaczenie dla Polski ma:

- (a) korekta funduszu płac z tytułu niższych płac (poprzez uwzględnienie liczby pracowników lub różnic w parytecie siły nabywczej walut);
- (b) utrzymanie obecnego, korzystnego rozwiązania odnośnie uwzględnienia jedynie wartości środków trwałych;
- (c) wprowadzenie zapisów określających próg minimalnej fizycznej obecności firmy w kraju, uwzględniający zaangażowanie w produkcję, a nie tylko

sprzedaż (np. minimalny udział w zatrudnieniu i środkach trwałych, jako podstawa udziału kraju w podziale wpływów z CIT); do rozważenia jest również propozycja korekty wartości sprzedaży poprzez uwzględnienie różnic w parytecie siły nabywczej walut.

Polska może prawdopodobnie oczekiwać z tytułu wprowadzenia w życie propozycji CCCTB umiarkowanych strat (głównie o charakterze fiskalnym). Na dłuższą metę, wraz ze wzrostem gospodarczym, szybko jednak efekty mogą zmienić się na neutralne.

Prowadzi to do następujących wniosków:

- Propozycja CCCTB, w obecnej formule, prawdopodobnie nie jest dla Polski korzystna. Jednak – w odróżnieniu od sytuacji większości pozostałych nowych krajów członkowskich, oraz w odróżnieniu od niektórych krajów „starej Unii”, jak Irlandia czy Luksemburg - jej niekorzystne efekty byłyby dla Polski stosunkowo nieduże.
- Negatywne efekty dotyczyłyby raczej wpływu fiskalnego (potencjalnej utraty części dochodów z CIT), a nie pogorszenia atrakcyjności inwestycyjnej Polski.
- Negatywnym efektem może być również wzrost kosztów funkcjonowania aparatu podatkowego.
- Negatywne efekty można by znacznie ograniczyć, a nawet wręcz wyeliminować, w przypadku uzyskania korzystnych zapisów odnośnie formuły podziału dochodów z CIT pomiędzy kraje.
- Wobec znacznej liczby krajów, które potencjalnie mogą zyskać na CCCTB, oraz ich znacznej siły politycznej i gospodarczej, w przypadku zablokowania CCCTB prawdopodobne jest wdrożenie jej w trybie „wzmocnionej współpracy”. To z kolei może zmusić Polskę do przystąpienia do CCCTB, z obawy o negatywne konsekwencje dla napływu inwestycji.
- Propozycja CCCTB nie ma jednak dla Polski tak silnie negatywnych konsekwencji, aby skłaniały one do nieprzejednanego stanowiska (jak np. w Irlandii lub Cyprze).

- Niezwykle ważne jest natomiast to, aby nie dopuścić do przekształcenia się propozycji CCCTB w pierwszy krok na drodze do ujednoczenia stawek lub harmonizacji CIT w Unii.
- Należy również uznać za niepożądaną propozycję uznania dochodów z tytułu CIT (uzyskiwanych w ramach systemu CCCTB) za środki własne UE, zarówno ze względu na wiążące się z nią problemy techniczne, jak na możliwy efekt wzrostu presji w stronę harmonizacji podatku CIT w Unii.

Propozycja Wspólnej Skonsolidowanej Bazy CIT (CCCTB)

Wspólna Skonsolidowana Baza CIT (Common Consolidated Corporate Tax Base, CCCTB) to propozycja przygotowana przez Komisję Europejską, mająca na celu:

- zwiększenie stopnia harmonizacji podatkowej w Unii Europejskiej (UE),
- ograniczenie kosztów prowadzenia działalności przez firmy transgraniczne (fizycznie obecne w więcej niż jednym kraju UE).
- redukcję przeszkód dla działalności firm transgranicznych, wynikających ze zróżnicowanych wymogów naliczania podatku CIT oraz braku możliwości konsolidacji wyniku finansowego dla potrzeb podatkowych (odliczania strat poniesionych w jednym kraju od zysków uzyskanych w innym).

Istotą propozycji jest to, aby umożliwić firmom transgranicznym (działającym w co najmniej 2 krajach członkowskich):

- (a) konsolidację strat i zysków osiągniętych w różnych krajach Unii, dzięki czemu można odliczyć od podstawy opodatkowania (zysku grupy) strat poniesionych przez filię firmy, działającą w jednym z krajów UE,
- (b) ujednolicenie zasad księgowych wyliczania zysku dla potrzeb podatkowych (np. zasad amortyzacji środków trwałych),
- (c) wyeliminowanie z rachunku zysków i strat wszelkich transakcji dokonywanych między podmiotami, wchodzącymi w skład grupy.

W rezultacie takich zmian, firma transgraniczna składałaby łączną deklarację podatkową jako grupa kapitałowa. Wyliczony w ten sposób podatek byłby następnie dzielony pomiędzy wszystkie kraje Unii, w których firma jest fizycznie obecna, na podstawie specjalnej formuły podziału. Zgodnie z obecną propozycją, formuła podziału bazowałaby na trzech równo ważonych składnikach:

- (a) funduszu płac firmy w danym kraju (z ewentualną korektą uwzględniającą niższy poziom płac w nowych krajach członkowskich),
- (b) środkach trwałych które firma posiada w danym kraju,
- (c) wielkości sprzedaży w danym kraju.

Udział danego kraju UE w jednolitym podatku CIT płaconym przez firmę transgraniczną byłby więc średnią z jego udziałów w łącznym funduszu płac, środkach trwałych i udziale w sprzedaży. Po wyliczeniu odpowiednich udziałów dla wszystkich krajów UE, w których firma jest fizycznie obecna (suma tych udziałów równałaby się 100%), podatek CIT płacony na rzecz każdego z krajów uzyskany byłby poprzez pomnożenie całego zysku przez udział danego kraju w podatku, a następnie przez stosowaną w tym kraju stawkę podatku CIT. Skutkiem takiej procedury podziału różne części zysku byłyby opodatkowywane według różnych stawek. Jednocześnie całość zysku byłaby opodatkowywana i dzielona pomiędzy kraje UE.

Efekty wprowadzenia CCCTB

Wprowadzenie w życie propozycji prowadziłoby do istotnych zmian w funkcjonowaniu firm transgranicznych w stosunku do stanu istniejącego obecnie. W szczególności oznaczałoby to:

- (a) wprowadzenie „modelowej” bazy opodatkowania: prostej, szerokiej i zuniformizowanej w skali całej UE,
- (b) uproszczenie zasad i obniżenie kosztów prowadzenia rachunkowości dla celów podatkowych w skali całej firmy (stającej się, w sensie podatkowym, swoistą grupą kapitałową, o jednolitych zasadach wyliczania kosztów oraz większej przejrzystości funkcjonowania),
- (c) poprawę warunków dla ogólnoeuropejskiej ekspansji i rozwoju, w tym w szczególności łatwiejszą możliwość rozliczania strat poniesionych w części krajów, w których firma prowadzi działalność (może to np. pomóc w pokryciu strat związanych z kosztownym wchodzeniem na nowy rynek lub rozliczaniem wysokiej amortyzacji w przypadku dokonywanych dużych inwestycji kapitałowych),
- (d) eliminację, w firmach które przystąpiłyby do systemu CCCTB, niejawnego i potencjalnie nadużywanego w celu uniknięcia płacenia części podatku CIT

systemu cen transferowych (np. poprzez przesuwanie zysku, w drodze fikcyjnie wycenionych transakcji wewnątrzfirmowych, do krajów które mogą być uznawane za „raje podatkowe” wewnątrz UE),

- (e) poprawę przejrzystości systemów podatkowych w poszczególnych krajach UE, co może prowadzić do bardziej uczciwych zasad konkurencji podatkowej (kraje mogłyby konkurować co najwyżej różnymi stawkami opodatkowania, ale nie różnymi metodami sztucznego obniżania należnego podatku CIT – np. w drodze stosowania szczególnie liberalnych zasad ustalania kwalifikowanych kosztów,
- (f) zapewnienie wszystkim krajom UE „uczciwego udziału” w podatku CIT, w tym w szczególności zapewnienie go krajom o wysokich kosztach produkcji i wysokim opodatkowaniu (co zachęca do przenoszenia produkcji do krajów o niższych kosztach produkcji), które jednocześnie stanowią jednak znaczący rynek zbytu dla produkowanych dóbr (umożliwiając tym samym powstanie zysków).

Jednocześnie w propozycji zastrzega się, że firmom transgranicznym przysługuje swoboda wyboru metody opodatkowania, a więc włączenie się do systemu CCCTB jest dla nich opcjonalne. Należy więc oczekiwać, że firmy będą go wybierać jedynie wówczas, jeśli ich ocena odnośnie salda korzyści (głównie spadku kosztów prowadzenia rachunkowości i możliwości pokrywania strat z jednych krajów zyskami z innych) oraz kosztów (głównie ewentualnego zapłacenia podatku według wyższych stóp podatkowych, przy braku krótkookresowych możliwości „transferowania zysków” do krajów o niższym opodatkowaniu) wypadnie pozytywnie. W przypadku rzeczywistego wprowadzenia w życie propozycji CCCTB w takiej postaci, należy oczekiwać prawdopodobnego niewielkiego łącznego spadku wpływów z tytułu podatku CIT w skali UE (firmy, w przypadku których wdrożenie CCCTB nie powodowałoby spadku obciążeń podatkowych lub wręcz ich wzrost prawdopodobnie wybrałyby pozostanie w systemie krajowym, podczas gdy system CCCTB wybrałyby te firmy, które dzięki temu mogłyby obniżyć płacone podatki).

Drugą ważną uwagą jest to, że w propozycji nie ma żadnych sformułowanych *explicite* odniesień do jakiegokolwiek próby wprowadzenia ujednoczonej stawki podatku CIT w Unii, ani do próby narzucenia (tak jak w przypadku VAT) harmonizacji polegającej na wyznaczeniu stawek minimalnych i maksymalnych.

Argumenty na rzecz wprowadzenia CCCTB są stosunkowo mocne (w szczególności argumenty (a), (b) i (c), odwołujące się do problematyki eliminowania barier dla funkcjonowania rynku wewnętrznego UE). Jednocześnie jednak argumenty (d) i (e) sugerują, że wprowadzenie CCCTB może oznaczać wyraźną zmianę dystrybucji dochodów z tytułu CIT pomiędzy krajami UE. Na zmianie takiej oczywiście część krajów członkowskich skorzysta, a część straci. Jednocześnie możliwy spadek łącznych wpływów z tytułu CIT oznacza, że straty te mogą być dla części krajów UE poważne.

Krytyka propozycji CCCTB

Propozycja CCCTB wzbudza jednocześnie wiele krytyki. Najbardziej aktywnym krytykiem jest Irlandia – w stanowisku irlandzkim zwraca się uwagę na następujące główne fakty:

- (a) CCCTB nie jest uproszczeniem systemu podatkowego w UE, ale dodaniem kolejnego, 28-ego (do istniejących 27 narodowych) sposobu wyliczania należnego podatku CIT,
- (b) korzyści firm z powodu uproszczenia zasad prowadzenia rachunkowości dla celów podatkowych są trudne do oszacowania i wątpliwe,
- (c) wprowadzenie CCCTB uniemożliwi dostosowanie rozwiązań systemu podatkowego do specyfiki narodowej,
- (d) wprowadzenie CCCTB będzie stanowić znaczne obciążenie dla narodowych administracji podatkowych (konieczność jednoczesnego działania w dwóch różnych systemach bazy podatku CIT – innego dla firm, które wybrały CCCTB, innego dla pozostałych), co będzie prowadzić do zwiększonych kosztów działania administracji podatkowej,
- (e) wprowadzenie CCCTB spowoduje powstanie problemów w przypadku sporów podatkowych – zdaniem irlandzkich instytucji analitycznych, po stronie pobierającego podatki mogłaby w nich występować jedynie zunifikowana

paneuropejska administracja podatkowa, a jednocześnie podważone byłoby prawo sądów krajowych do rozstrzygnięcia tych sporów.

Używane argumenty są niejednakowej wagi; choć bez wątplenia warte rozważenia (zwłaszcza punkty (d) i (e)). Najistotniejszy jest jednak argument używany niejawnie: sugestia, że zgoda na CCCTB oznacza pierwszy krok ku nieuchronnej w takiej sytuacji harmonizacji lub wręcz ujednoczeniu stawek podatku CIT w skali UE (choćby w celu eliminacji opisanego powyżej zjawiska spadku dochodów z CIT). Gdyby efektem tego stało się zwiększenie efektywnej skali opodatkowania firm działających w UE, mogłoby to prowadzić do spadku atrakcyjności inwestycyjnej Europy w stosunku do innych obszarów świata. System CIT zostałby wprowadzie „uszczelniony” (głównie z korzyścią dla krajów o dużych rynkach i wysokich stawkach podatkowych, ale ceną tego mógłby być wolniejszy rozwój gospodarczy i ucieczka kapitału z Europy.

Czy CCCTB może być krokiem w stronę harmonizacji CIT?

Formalnie rzecz biorąc, propozycja Komisji nie zawiera żadnego wskazania intencji doprowadzenia do harmonizacji stawek i bazy podatkowej CIT na terenie UE. Wybór CCCTB jest dla firm dobrowolny, a kraje członkowskie zachowują zarówno prawo do opodatkowywania znakomitej większości firm według ustalonych przez siebie zasad, jak do stosowania – nawet w odniesieniu do firm objętych CCCTB – swoich własnych stawek podatku CIT.

Analiza efektów wprowadzenia propozycji CCCTB każe jednak postawić w tym zakresie kilka ważnych pytań:

- (a) zgoda na CCCTB oznacza konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów przez administrację podatkową krajów członkowskich, w związku z koniecznością operowania w dwóch systemach bazy podatku CIT; powstaje pytanie, czy koszty te nie zmuszą krajów do późniejszej zgody na ujednoczenie zasad naliczania podatku CIT (dostosowanie zasad krajowych

do reguł CCCTB), nawet jeśli takiej sugestii formalnie nie zawiera obecna propozycja?

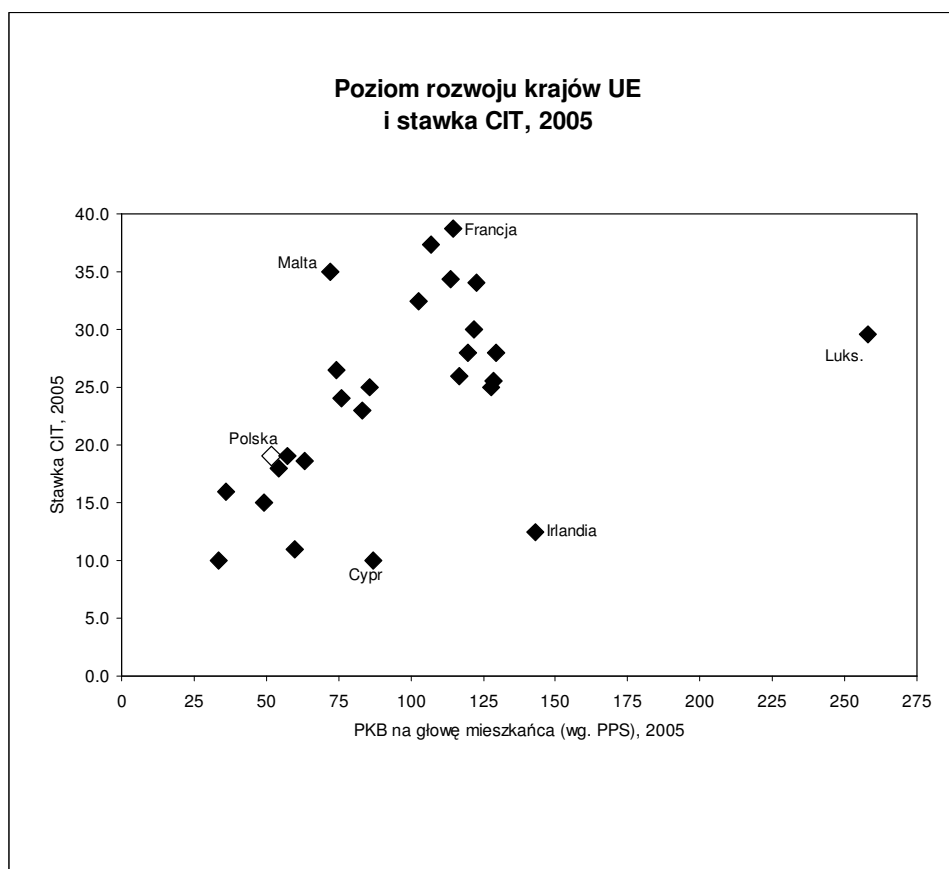
- (b) zgoda na CCCTB oznacza w obecnym kształcie propozycji prawdopodobny spadek wpływów z podatku CIT w skali UE (ze względu na swobodę wyboru bazy opodatkowania, firmy wybierałyby wariant dla siebie korzystniejszy, a więc zapewne wiążący się z niższym podatkiem); powstaje pytanie, czy spowoduje to presję na wprowadzenie obowiązkowej bazy CCCTB dla wszystkich firm transgranicznych (wówczas wpływy z CIT w skali UE zapewne by wzrosły)?
- (c) brak jednomyślnej zgody na CCCTB oznaczać może zachętę do wzmocnionej współpracy w grupie krajów UE; powstaje pytanie, czy taka wzmocniona współpraca nie zmusiłaby krajów nie godzących się na CCCTB do ostatecznej akceptacji tej propozycji, pod groźbą utraty części atrakcyjności inwestycyjnej (firmy transgraniczne mogłyby preferować inwestycje w krajach, które przystąpiły do CCCTB)?

Wszystkie powyższe pytania należy uznać za ważne i wymagające starannej analizy. Pierwsze z nich wiąże się ze zjawiskami natury technicznej, a ocena związanego z nim zagrożenia wymaga szacunku kosztów dostosowania się do stosowania CCCTB (równoległe z narodowymi zasadami opodatkowania CIT) przez polską administrację podatkową. Drugie wiąże się z presją polityczną, której skalę trudno dziś oceniać. Trzecie wreszcie wiąże się z długofalowymi konsekwencjami ekonomicznymi, które również są – przy dzisiejszej wiedzy na temat prawdopodobnych zachowań firm transgranicznych – trudne do prognozowania.

Ryzyko ewentualnego ujednoczenia stawek CIT

Kraje UE stosują dziś silnie zróżnicowane stawki podatku CIT, od 0% w przypadku Estonii (w stosunku do reinwestowanych zysków; system ten może jeszcze być stosowany jedynie czasowo) i 10% w Bułgarii i na Cyprze, do blisko 40% w Niemczech i Włoszech (reformacja podatkowa ma obniżyć stawkę CIT w Niemczech do 30%). Kraje o niskich stawkach – w tym większość nowych krajów członkowskich oraz Irlandia – bronią się przed próbami harmonizacji lub ujednoczenia stawek CIT, wskazując na:

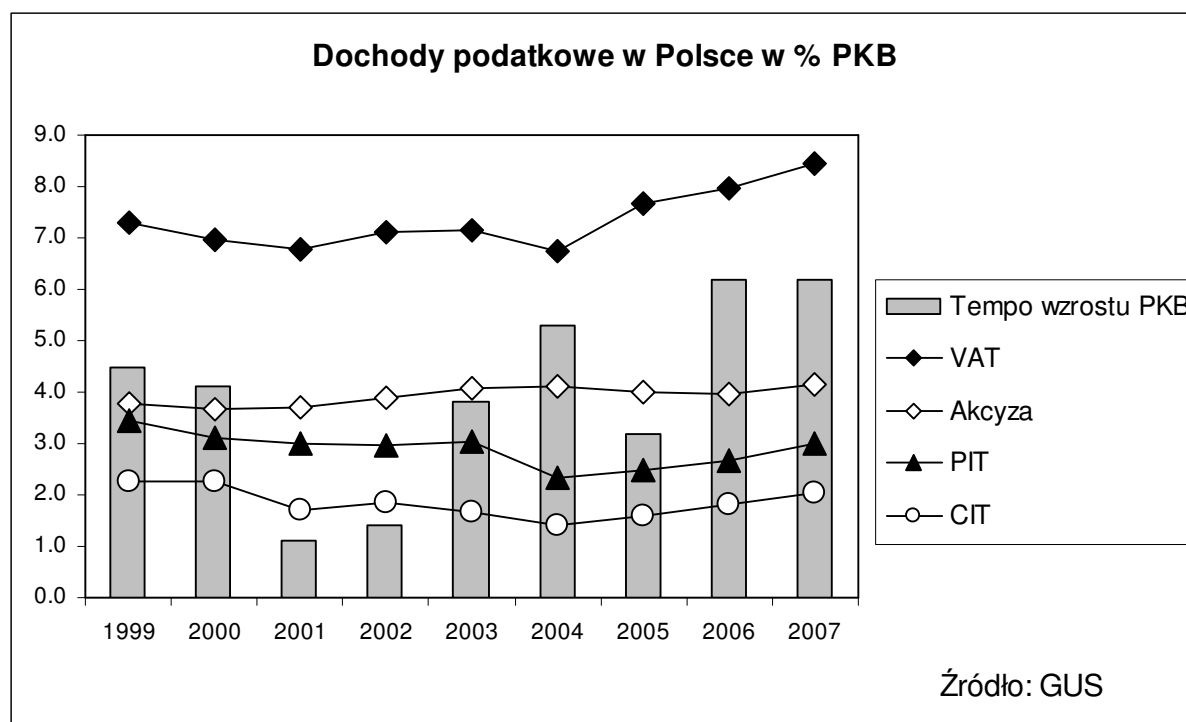
- konieczność stworzenia szczególnie sprzyjających warunków do inwestowania, niezbędnych do szybkiego wzrostu PKB w krajach uboższych (celem zwiększenia spójności społeczno-gospodarczej Unii), por. Rysunek 1 (wyjątek od zasady stanowi stosunkowo niski CIT w Irlandii i Luksemburgu, krajach o najwyższym PKB na głowę mieszkańca w UE),



Rysunek 1

- konieczność rekompensowania inwestorom stosunkowo niskiej jakości usług publicznych w krajach słabiej rozwiniętych poprzez niższe opodatkowanie zysków,
- konieczność rekompensowania inwestorom niedogodności wynikających ze stosunkowo niedużego rynku krajowego i peryferyjnego położenia krajów w stosunku do gospodarczego „jądra” UE.

Polska znajduje się wśród krajów, którym udało się dzięki obniżeniu stawki CIT doprowadzić do poprawy postrzegania kraju jako miejsca do inwestowania i prowadzenia działalności gospodarczej, choć stało się to za cenę faktycznej rezygnacji z części możliwych do uzyskania wpływów podatkowych (relacja dochodów z CIT do PKB pozostaje dziś na niższym poziomie niż w latach 1999-2000, mimo jej naturalnego wzrostu w warunkach dobrej koniunktury lat 2004-2007, por. Rysunek 2). Niezależnie od tego, na ile odczucia takie pokrywają się z rzeczywistością, bez wątpienia podniesienie stawek – a taka musiałaby być konsekwencja ujednoczenia stawek CIT w Unii – pogorszyłaby wizerunek inwestycyjny kraju.



Rysunek 2

Warto jednak jednocześnie zauważyć, że dochody z CIT są najmniej znaczącym źródłem wpływów podatkowych w Polsce spośród 4 podstawowych podatków (VAT, akcyza, PIT, CIT). Ewentualne zmiany w zasadach opodatkowania podatkiem CIT są więc dla Polski prawdopodobnie ważniejsze z punktu widzenia atrakcyjności inwestycyjnej, niż wpływów budżetowych.

Pierwszym postulatem Polski w dyskusji nad CCCTB powinno być to, że ewentualne wprowadzenie propozycji w życie nie może być podstawą do dalszego ujednoczenia lub harmonizacji CIT w UE.

Oznacza to w szczególności:

- (a) konieczność oceny kosztów wprowadzenia i funkcjonowania CCCTB dla polskiej administracji podatkowej,
- (b) jednoznacznego stanowiska w sprawie dobrowolności korzystania przez firmy z CCCTB,
- (c) unikania sytuacji, w której CCCTB wprowadzone zostanie w trybie wzmocnionej współpracy.

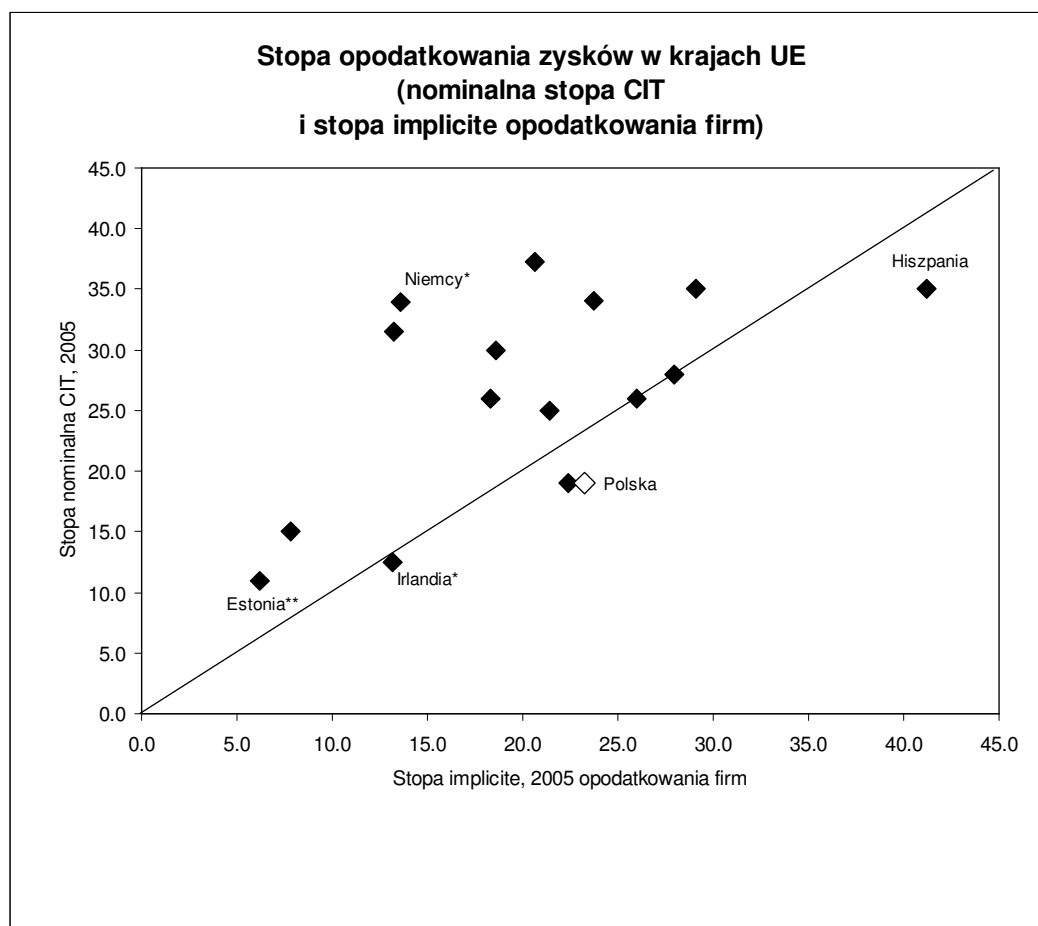
Kolejnym wartym zauważenia zjawiskiem jest fakt, że w dyskusji na temat podatku CIT w krajach UE – a zwłaszcza próbach ich ujednoczenia lub harmonizacji - nie należy opierać się na samej wysokości stawek opodatkowania. W uproszczeniu, efektywnie zapłacony podatek od zysków firm jest wynikiem zastosowania następującej formuły:

$$\text{Podatek CIT} = ((\text{dochód} - \text{koszty}) - \text{odliczenia od bazy}) \times \text{stawka CIT} - \text{odliczenia od podatku}$$

Stawka jest jedynie jednym z narzędzi, którymi można wpływać na wysokość efektywnego podatku (przykładowo, przyspieszenie amortyzacji działa dokładnie tak samo, jak obniżka stawki CIT). Jak pokazuje Rysunek 3, pomiędzy stawką CIT obowiązującą w danym kraju a wyliczoną implícite stopą opodatkowania firm zależność jest dość słaba. Większość krajów UE, z Niemcami na czele, stosuje faktyczne opodatkowanie zysków firm na niższym poziomie, niż wynikałoby to ze

stawek CIT, Polska należy natomiast do nielicznych krajów, gdzie zależność ta jest odwrotna.

Mimo dość niskiej stawki CIT, faktyczna stopa opodatkowania dochodu firm kształtuje się w Polsce na średnim poziomie UE (por. Rysunek w Aneksie), co sugeruje stosunkowo szeroką bazę podatkową (tzn. restrykcyjne podejście do uznawania kosztów). Z tego punktu widzenia, ujednolicenie zasad ustalania bazy podatkowej w ramach UE oznaczałoby prawdopodobnie faktyczny wzrost faktycznego opodatkowania w większości krajów, a ewentualny spadek dochodów w Polsce. Zmianę taką należałoby uznać za niekorzystną.



Rysunek 3

Ryzyko utraty atrakcyjności inwestycyjnej

Kolejnym problemem wymagającym rozstrzygnięcia jest to, czy w warunkach dobrowolnego stosowania CCCTB przez firmy transgraniczne oraz braku harmonizacji stawek CIT, istnieje ryzyko że przyjęcie propozycji CCCTP doprowadzi do obniżenia atrakcyjności inwestycyjnej Polski.

Jak się wydaje, odpowiedź na to pytanie jest negatywna z następujących powodów:

- głównym źródłem atrakcyjności inwestycyjnej Polski jest i w ciągu najbliższego dziesięciolecia będzie kombinacja stosunkowo niskich kosztów pracy (płaca przeciętna brutto kształtowała się w roku 2006 na poziomie ok. 32% przeciętnej w UE, oraz 21% przeciętnej w „starej” Unii) z niezłej jakości podażą pracy; ewentualne zwiększenie efektywnego opodatkowania zysków w wyniku stosowania CCCTB w minimalnym stopniu zmieni rachunek konkurencyjności inwestycyjnej Polski wobec krajów „starej” Unii,
- nie należy się również obawiać utraty konkurencyjności inwestycyjnej Polski w stosunku do pozostałych nowych krajów członkowskich UE z powodu zastosowania CCCTB; za wyjątkiem Czech stosują one zazwyczaj niższe opodatkowanie CIT – i niższe stawki, i niższe opodatkowanie efektywne – niż Polska,
- rola zachęt podatkowych w determinowaniu strumieni przepływu inwestycji wydaje się być w ogóle przeceniana: globalne badania PricewaterhouseCoopers ('CEO Survey 2006') sugerują, że jest to stosunkowo mało znaczący motyw inwestowania za granicą, w porównaniu z docieraniem do nowych klientów i z możliwością pozyskania konkurencyjnych cenowo, wysoko wydajnych pracowników; podobne wyniki pokazuje raport Boston Consulting Group dotyczący przewag konkurencyjnych Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej ('Wykorzystanie przewagi kosztowej w Europie Środkowo-Wschodniej', 2004).

Jak się wydaje, obawy że wprowadzenie CCCTB – według obecnie proponowanych zasad -mogłoby znacząco wpłynąć na strumienie inwestycji w Europie, a zwłaszcza zmniejszyć atrakcyjność inwestycyjną Polski są nieuzasadnione.

Można natomiast zastanowić się nad tezą odwrotną: w warunkach funkcjonowania CCCTB brak będzie możliwości krótkookresowego transferowania zysku z kraju do kraju oraz manewrowania innymi – poza stawką CIT – parametrami wyznaczającymi efektywne opodatkowanie dochodów firm. W takiej sytuacji, przy danej początkowo strukturze płaconego różnym krajom podatku, powstać może tendencja do długookresowego przesuwania zatrudnienia i środków trwałych (a więc obu czynników zawartych w formule podziału zysku do opodatkowania między kraje, zależnych od decyzji firmy) w stronę tych krajów, które oferują niższe stawki opodatkowania CIT. W takiej sytuacji CCCTB rzeczywiście mogłoby uczynić konkurencję podatkową bardziej klarowną, w jakimś stopniu faworyzując w realnych planach rozwoju firm transgranicznych kraje stosujące niskie stawki CIT (a więc również Polskę).

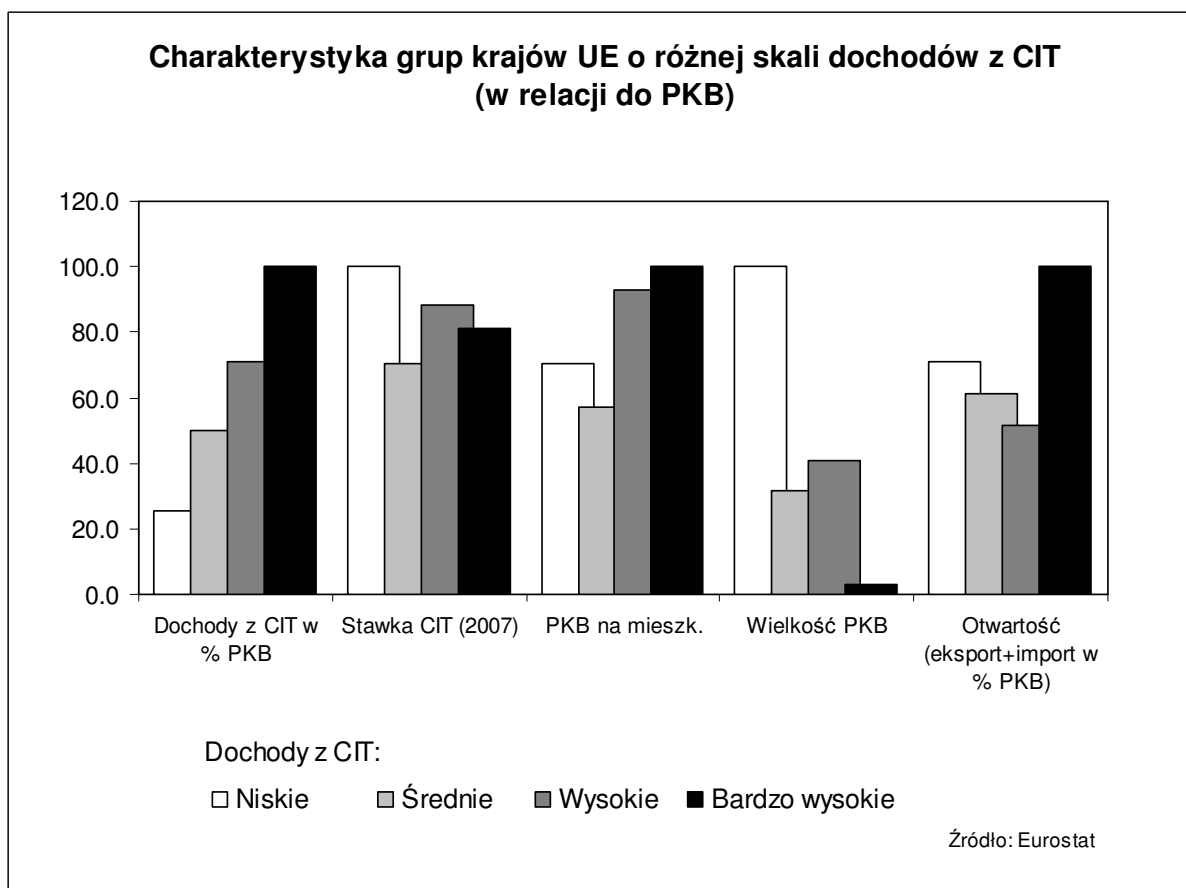
Ryzyko utraty części wpływów podatkowych

Poważniejszym problemem jest to, czy wprowadzenie zasad CCCTB może wiązać się z ryzykiem utraty przez Polskę znaczących wpływów z tytułu podatku CIT. Mamy bowiem w takiej sytuacji do czynienia z radykalną zmianą reżimu podziału wypracowanych przez firmy transgraniczne dochodów z CIT pomiędzy kraje, w których firmy transgraniczne prowadzą działalność.

Obecny reżim bazuje w znacznym stopniu na systemie cen transferowych, a więc cen wyznaczanych w dość swobodny sposób przez firmy transgraniczne dla określenia wartości transakcji pomiędzy częściami składowymi firmy, operującymi w różnych krajach. Poprzez odpowiednie decyzje dotyczące cen transferowych firmy transgraniczne mogą w znacznym stopniu wpłynąć na to, w którym kraju UE

realizowana jest przeważająca część zysków firmy, a zatem również w którym kraju płacony jest podatek. Mimo braku jednoznacznych dowodów statystycznych, powszechnie uważa się że firmy transgraniczne prowadzą swoje operacje w sposób, który prowadzi do optymalizacji podatkowej, a więc realizacji jak największej części zysków w krajach o niskim efektywnym obciążeniu podatkiem CIT. Może to w znacznej mierze tłumaczyć szczególnie wysokie w takich krajach jak Luksemburg, Cypr i Czechy, oraz szczególnie niskie dochody z tytułu CIT (w relacji do PKB) realizowane w Niemczech, Francji i Włoszech (por Tabele 3 i 4 oraz rysunki w Aneksie).

Kraje, które w obecnym reżimie osiągają wysokie i bardzo wysokie dochody z tytułu CIT charakteryzują się zazwyczaj: niewielką skalą gospodarek, umiarkowanymi stawkami CIT, wysokim stopniem otwartości gospodarki (co wskazuje na intensywną wymianę wewnątrzgałęziową), wysokim PKB na głowę mieszkańca (co przeczy rozpowszechnionym tezom, jakoby to nowe kraje członkowskie stosowały zasady „nieuczciwej konkurencji podatkowej” dla przyciągania inwestycji). Relatywnie niskie dochody z CIT uzyskują natomiast kraje duże, o dość wysokich stawkach CIT (por. Rysunek 4 oraz Tabela 4 w Aneksie).

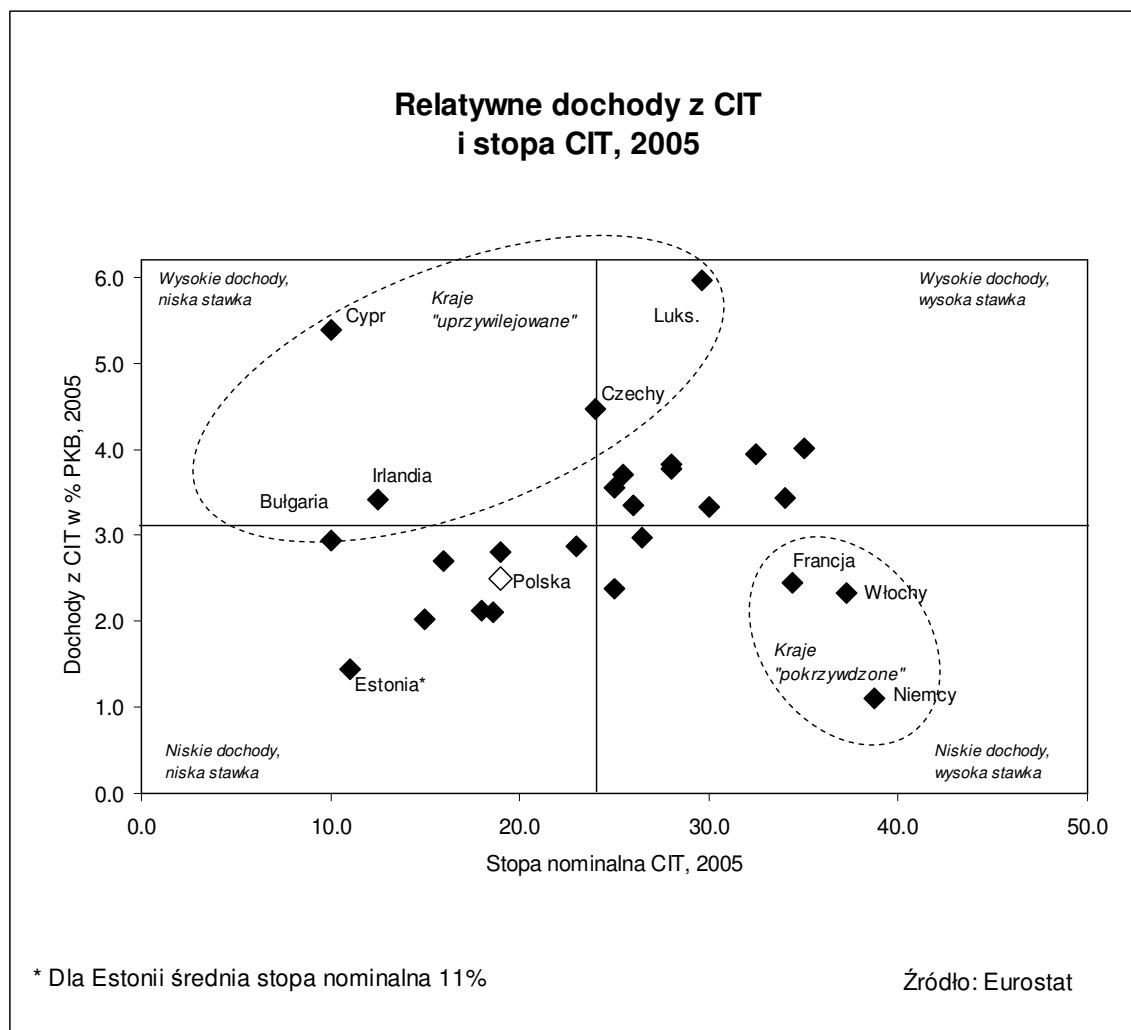


Rysunek 4

Wiedzie to do pojawienia się, przy obecnym reżimie podziału dochodów z CIT pomiędzy kraje UE (bazującym w odniesieniu do firm transgranicznych na systemie cen transferowych), określonej struktury dochodów, w której część krajów może uważać się za pokrzywdzone, część zaś za szczególnie uprzywilejowane przez obecną sytuację.

Sytuację tę ilustruje Rysunek 5. Kraje UE daje się podzielić na 4 grupy. Kraje o wysokich dochodach z CIT (powyżej średniej relacji dochodów z CIT do PKB) i wysokiej stawce CIT (powyżej średniej UE) to 9 krajów, gdzie wysokie dochody daje się w zasadzie wyjaśnić sprawnym funkcjonowaniem systemu podatkowego, zdolnego zapewnić wysoką podstawę opodatkowania mimo wysokich stawek (wyjątkiem jest w tej grupie Luksemburg, gdzie dochody są nieproporcjonalnie wysokie w porównaniu ze stawką CIT). W 9 krajach o niskich dochodach i niskich stawkach (są to nowe kraje członkowskie, starające się zapewnić jak najlepsze warunki do inwestowania; do grupy tej należy Polska), stosunkowo niskie dochody

daje się wytłumaczyć dokonany wybór zasad opodatkowania. Wątpliwości natomiast może budzić sytuacja grupy 3 krajów o niskich stawkach i wysokich dochodach („uprzywilejowanych” przez obecny reżim podziału CIT), oraz 5 krajów o wysokich stawkach i niskich dochodach („pokrzywdzonych”).



Rysunek 5

Jak pokazuje Rysunek 5, za szczególnie „pokrzywdzone” mogą uważać się Niemcy, Francja i Włochy, a do grupy szczególnie „uprzywilejowanych” należą Irlandia, Cypr, Czechy, Luksemburg i ewentualnie Bułgaria. Kraje te nie lokują się w obszarze, określającym „normalną” zależność między stawką opodatkowania i dochodami z CIT. Warto zauważyć, że Polska nie tylko nie zalicza się do „uprzywilejowanych”, ale lokuje się blisko centrum wykresu, a więc wpływ obecnego reżimu podziału

dochodów z CIT wydaje się być dla Polski dość neutralny. Wprowadzenie reżimu podziału dochodów z CIT między kraje postulowanego przez CCCTB, opartego na formule podziału, prowadziłoby zapewne do zmian rozkładu dochodów pomiędzy krajami. Uwzględnienie (z wagami po 1/3) funduszu płac i środków trwałych powodowałoby niemożliwość przesuwania zysków do kraju, w którym firma faktycznie nie prowadzi znaczącej działalności (a posiada jedynie formalną siedzibę – np. w Luksemburgu). Z kolei uwzględnienie (z wagą 1/3) czynnika sprzedaży spowodowałoby, że bardziej znaczący udział w dochodach z opodatkowania zysków osiągnęłyby gospodarki większe. Jak się więc wydaje, w wyniku zastosowania formuły podziału relacja pomiędzy stawką opodatkowania a dochodami z CIT ukształtowałaby się bliżej obszaru „normalnej” zależności. Straciłyby więc na tym głównie kraje obecnie „uprzywilejowane”, a zyskiwałyby „pokrzywdzone”, podczas gdy kraje znajdujące się już obecnie w obszarze „normalnym” (w tym Polska) nie powinny odczuć znaczących zmian.

Należy więc stwierdzić że Polska, jako kraj który nie korzysta w wyraźny sposób z obecnej formuły podziału dochodów z opodatkowania zysków pomiędzy kraje (bazującego, w przypadku firm transgranicznych, na systemie cen transferowych), nie ma również powodu obawiać się znaczących zmian dochodów z CIT w wyniku wdrożenia propozycji CCCTB.

Znaczenie formuły podziału dochodów pomiędzy kraje

Warto jednocześnie zauważyć, że ostateczny efekt fiskalny CCCTB dla Polski zależy od tego, jaka zostanie ostatecznie przyjęta formuła podziału dochodów z CIT od firm transgranicznych pomiędzy kraje.

Proponowana obecnie formuła bazuje na 3 równo ważonych elementach: funduszu płac, środkach trwałych i wielkości sprzedaży. Jest to formuła zbliżona do tej, którą stosuje się w USA do rozliczeń podatku pomiędzy stanami. Jak się wydaje, może

być ona uznana za dość rozsądny kompromis, jednak przyjęte szczegółowe rozwiązania mają duże znaczenie dla ostatecznych efektów fiskalnych systemu CCCTB dla Polski:

- W przypadku funduszu płac, mającego odzwierciedlać wkład czynnika pracy w tworzenie zysków, kraje o niskim poziomie płac mogą uważać się za poszkodowane w podziale (zmniejszony udział w dochodach nie wynika z mniejszych nakładów pracy, ale z niższej jej wyceny). Zadowalającym rozwiązaniem dla Polski byłoby wprowadzenie proponowanej obecnie kompensacji, polegającej na uwzględnieniu (z równymi wagami) zarówno funduszu płac, jak liczby pracowników. Za rozwiązaniem takim opowiedzą się zapewne wszystkie nowe kraje członkowskie oraz Grecja i Portugalia, przeciwne będą mu kraje pozostałe. W przypadku, gdyby nie udało się uzyskać takiej kompensacji, rozwiązaniem do rozważenia byłoby użycie do wyceny funduszu płac skorygowanego o różnice w parytecie siły nabywczej walut (rozwiązanie proste statystycznie i mające mocne podstawy merytoryczne – dla Polski oznaczałoby to zwiększenie wyceny pracy o ponad 50%, a co za tym idzie znaczący wzrost udziału w podziale dochodu z CIT).
- W przypadku środków trwałych proponowane rozwiązanie jest korzystne dla Polski. Sytuację Polski pogorszyłoby uwzględnienie innych aktywów, w tym zwłaszcza wartości niematerialnych. Propozycja Komisji, odwołująca się głównie do problemów technicznych z wyceną innych składników aktywów poza środkami trwałymi jest więc korzystna, choć należy zdawać sobie sprawę z jej merytorycznych słabości.
- W przypadku sprzedaży Polska oczywiście traci na obecnej propozycji formuły podziału, choć znacznie mniej od pozostałych nowych krajów członkowskich (jako rynek średniej wielkości). Można rozważyć wniosek o zastosowanie w wycenie sprzedaży korekty z tytułu różnic w parytecie siły nabywczej walut (poziom cen w Polsce jest niższy niż średnio w UE, więc korekta doprowadziłaby do podwyższenia udziału sprzedaży na rynku polskim; słabością tej propozycji jest to, że różnice cen dotyczą w większości dóbr niehandlowych – *non tradable* – co w przypadku większości firm transgranicznych nie będzie miało znaczenia). Zdecydowanie natomiast trzeba bronić obecnej propozycji, aby w podziale dochodów z opodatkowania zysku nie uczestniczyły kraje w których firma nie jest

fizycznie obecna. Wymagałoby to wprowadzenia definicji minimalnej fizycznej obecności, mierzonej np. jako pewien minimalny udział w zatrudnieniu i środkach trwałych firmy (w przeciwnym wypadku np. samo istnienie niewielkiego biura sprzedaży w Niemczech powodowałoby, że kraj ten uzyskiwałby znaczny udział w podziale dochodów z CIT, choć faktycznie firma transgraniczna mogłaby praktycznie nie prowadzić w Niemczech żadnej znaczącej działalności produkcyjnej).

Zastosowana w systemie CCCTB formuła podziału dochodów z CIT pomiędzy kraje ma duże znaczenie dla ostatecznego wpływu CCCTB na polski budżet. W obecnie proponowanej formule najważniejsze znaczenie dla Polski ma:

- (a) korekta funduszu płac z tytułu niższych płac (poprzez uwzględnienie liczby pracowników lub różnic w parytecie siły nabywczej walut);***
- (b) utrzymanie obecnego, korzystnego rozwiązania odnośnie uwzględnienia jedynie wartości środków trwałych;***
- (c) wprowadzenie zapisów określających próg minimalnej fizycznej obecności firmy w kraju, uwzględniający zaangażowanie w produkcję, a nie tylko sprzedaż (np. minimalny udział w zatrudnieniu i środkach trwałych, niezbędny do tego aby kraj w ogóle brał udział w podziale); do rozważenia jest również propozycja korekty wartości sprzedaży poprzez uwzględnienie różnic w parytecie siły nabywczej walut.***

Ogólna analiza strat i zysków krajów z tytułu CCCTB

Choć w trakcie prac nad koncepcją CCCTB proponuje się przeprowadzenie *impact assessment*, jest bardzo mało prawdopodobne aby udało się uzyskać w ten sposób wiarygodną prognozę efektów wprowadzenia CCCTB w życie. Główną przeszkodą jest niepewność co do zmiany zachowań firm po wprowadzeniu nowych rozwiązań; innym problemem jest brak odpowiednich danych statystycznych. Równie zawodne okaże się prawdopodobnie badanie oparte na kwestionariuszu dla firm.

W takiej sytuacji przeprowadzić można jedynie bardzo ogólną analizę, wskazującą na możliwe kierunki zmian dla poszczególnych krajów, w tym zwłaszcza dla Polski.

Przeprowadzona analiza sugeruje, że najważniejszymi czynnikami decydującymi o tym, czy kraj zyskuje na propozycji CCCTB są:

- (a) Rola bezpośrednich inwestycji zagranicznych (skumulowanego zasobu netto BIZ) w gospodarce kraju. Kraje które przyjmują u siebie wiele inwestycji zagranicznych netto zajmują ważniejszą rolę jako producenci niż jako konsumenci produkowanych dóbr. Uwzględnienie w formule podziału dochodów z CIT czynnika sprzedaży spowoduje, że stracą one pewną część dochodów na rzecz krajów, które są głównymi odbiorcami dóbr (wielkich konsumentów). Niewielka rola BIZ zwiększa więc prawdopodobieństwo korzyści dla kraju z tytułu wprowadzenia CCCTB.
- (b) Wysokie stawki CIT. Kraje które w przypadku stosowania przez firmy transgraniczne systemu cen transferowych osiągały nieproporcjonalnie duże dochody z CIT z powodu szczególnie niskiego opodatkowania (a nie rzeczywistej roli danego kraju w aktywności firmy) przy bardziej sztywnej formule podziału znaczną część tego dochodu mogą utracić. Wysokie stawki CIT zwiększają więc prawdopodobieństwo korzyści dla kraju z tytułu wprowadzenia CCCTB.
- (c) Niskie dochody z CIT. Nieproporcjonalnie niskie dochody kraju z CIT sugerują, że firmy transgraniczne w ramach optymalizacji podatkowej transferują część zysków do innych krajów. Przy bardziej sztywnej formule podziału kraj może odzyskać część tego dochodu. Niskie dochody z CIT zwiększają więc prawdopodobieństwo korzyści dla kraju z tytułu wprowadzenia CCCTB.
- (d) Wysoki udział w sprzedaży w UE (duży rynek). Kraje o dużym rynku skorzystają na sztywnej formule podziału dochodu, uwzględniającej skalę sprzedaży.

Teoretycznie, na propozycji CCCTB mogłyby również skorzystać kraje o wysokich płacach (wysokie płace zwiększają udział kraju w funduszu płac, a zatem w należnym do opodatkowania zysku). Jednak czynnik ten może być na tyle skutecznie skorygowany przez proponowane w formule kompensacje (por. powyżej),

że nie powinien mieć większego znaczenia przy ocenie *ex ante* prawdopodobnego wpływu CCCTB na gospodarkę.

Tabela 1 zawiera wyliczenie indeksów odzwierciedlających wymienione powyżej 4 czynniki wpływające na prawdopodobieństwo odniesienia korzyści przez dany kraj z tytułu danego czynnika, oraz wyliczenie łącznego indeksu prawdopodobnych efektów CCCTB (średniej z 4 indeksów cząstkowych).

Tabela 1 Łączny prawdopodobny wpływ CCCTB na poszczególne kraje

	Niewielka rola napływu BIZ w gospodarce*	Wysokie stopy podatku CIT*	Niskie dochody z podatku CIT*	Duży rynek wewnętrzny*	Łączny indeks prawdopodobnych efektów CCCTB**
Belgia	65	84	52	13	54
Bułgaria	3	0	62	1	17
Czechy	31	49	31	4	29
Dania	77	63	44	9	48
Niemcy	79	100	93	100	93
Estonia	5	3	100	0	27
Irlandia	12	9	52	7	20
Grecja	71	52	50	8	45
Hiszpania	74	78	42	40	59
Francja	86	85	72	76	80
Włochy	79	95	75	63	78
Cypr	8	0	12	0	5
Łotwa	47	17	81	0	36
Litwa	51	28	79	1	40
Luksemburg	0	68	0	1	17
Węgry	25	30	79	4	35
Malta	24	87	40	0	38
Holandia	93	54	46	22	54
Austria	76	52	74	11	53
Polska	46	31	71	11	40
Portugalia	65	57	61	6	47
Rumunia	39	21	67	3	33
Słowenia	63	45	63	1	43
Słowacja	42	31	65	2	35
Finlandia	89	56	54	7	52
Szwecja	91	63	45	13	53
Wlk.Brytania	100	70	54	80	76

Uwaga: * Indeks wg zasady: kraj o najniższym wskaźniku = 0, o najwyższym wskaźniku = 100

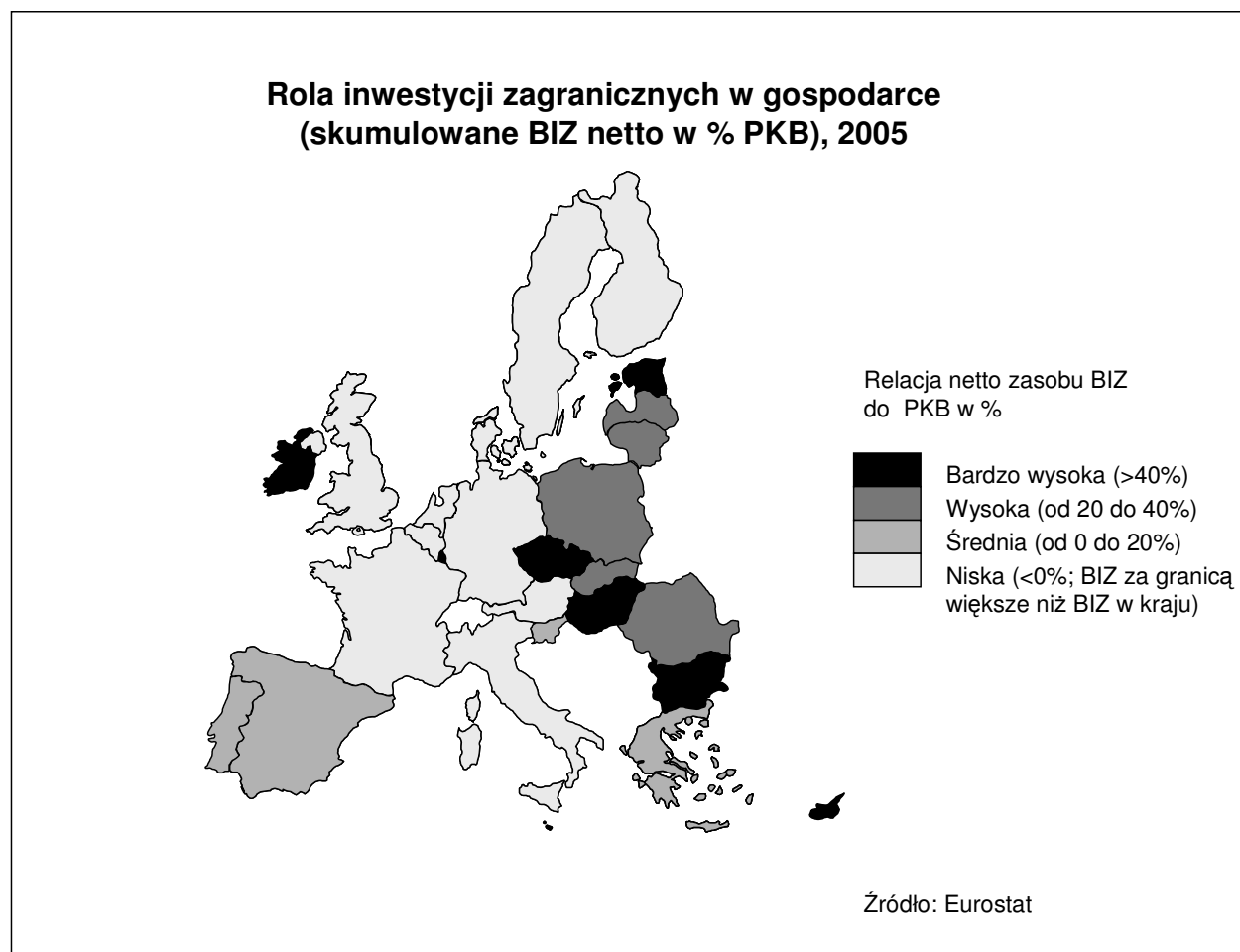
** Średnia arytmetyczna z 4 indeksów; wyższa wartość indeksu = bardziej pozytywny wpływ

Źródło: Obliczenia własne

Ogólne wnioski z przedstawionych w tabeli danych omówione są poniżej, z wykorzystaniem prezentacji graficznej.

Czynnik zwiększający prawdopodobieństwo korzyści:

(a) Niewielka rola bezpośrednich inwestycji zagranicznych



Rysunek 6

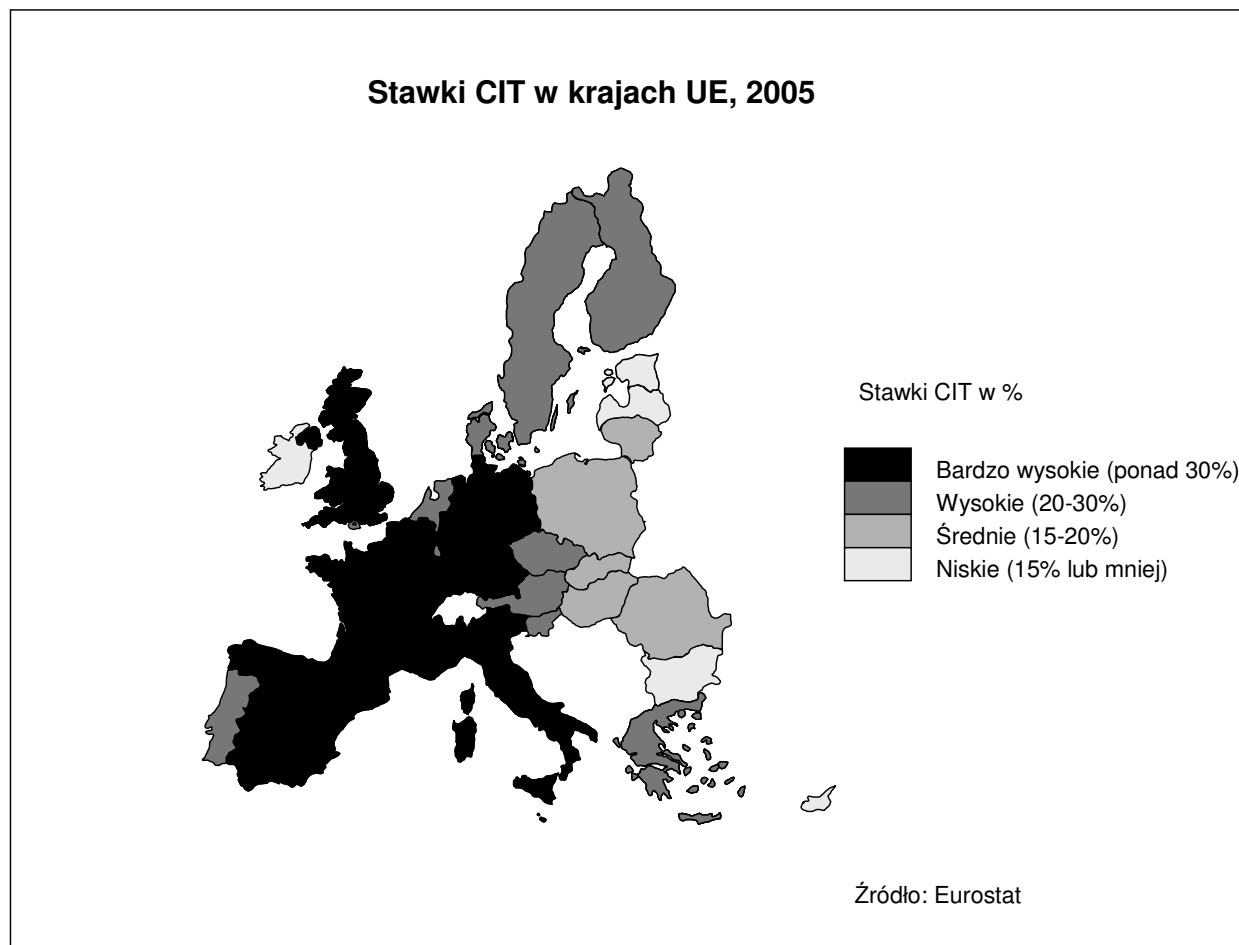
Znaczenie napływu netto bezpośrednich inwestycji zagranicznych jest różne w różnych częściach UE. Najbardziej gospodarczo uzależnione od BIZ są nowe kraje członkowskie, kraje iberyjskie, Grecja oraz Irlandia i Luksemburg. Wszystkie te kraje mogą potencjalnie z tego tytułu stracić na propozycji CCCTB.

Krajami zyskującymi są w większości przypadków kraje „starej Unii” (poza krajami iberyjskimi, Grecją, Irlandią i Luksemburgiem).

Polska powinna oczekiwać z tytułu tego czynnika strat.

Czynnik zwiększający prawdopodobieństwo korzyści:

(b) Wysokie stawki CIT



Rysunek 7

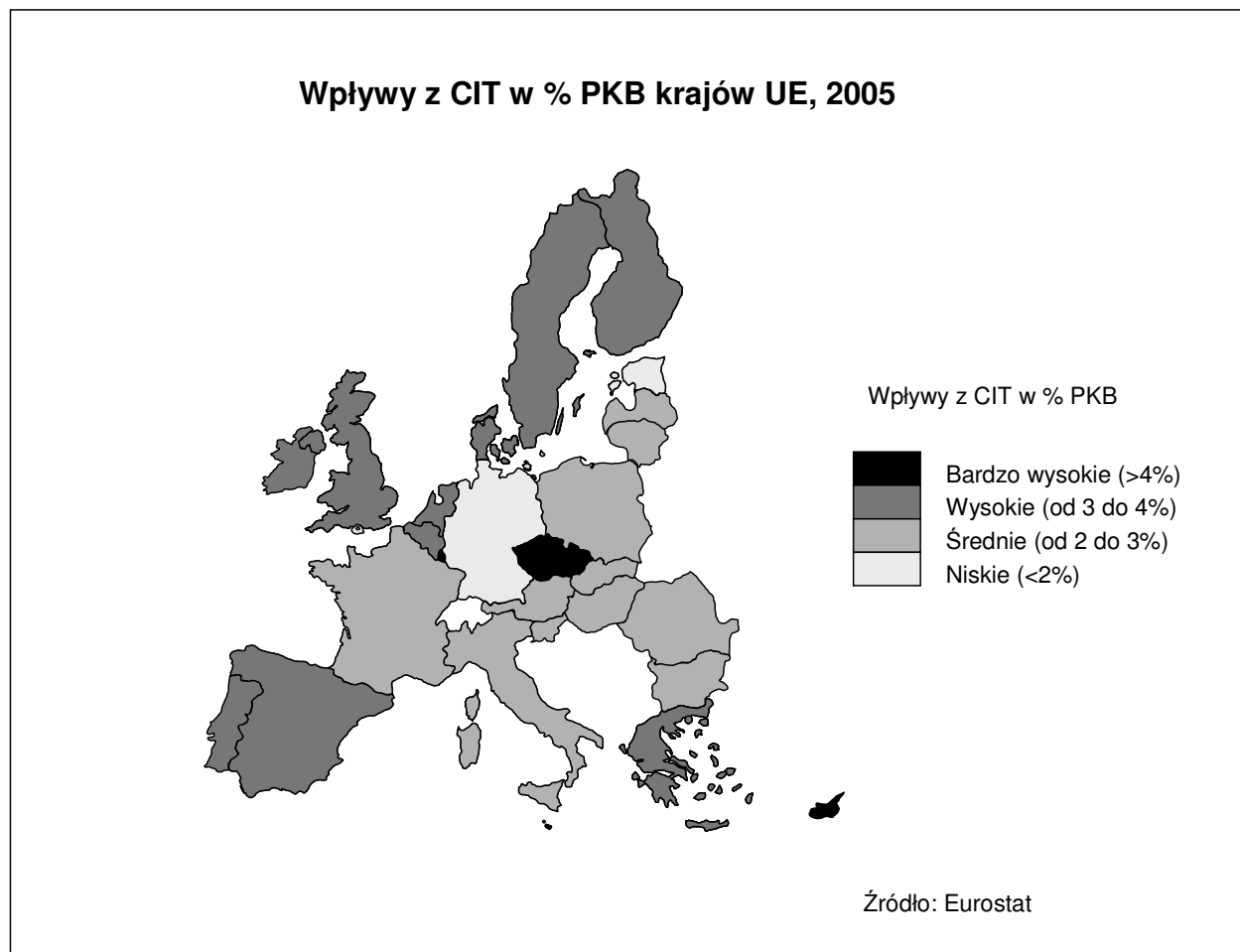
Wysokie stawki CIT charakterystyczne są dla większości krajów „starej Unii”, za wyjątkiem Irlandii. Niskie stawki charakteryzują za to większość nowych krajów członkowskich.

Krajami potencjalnie zyskującymi na propozycji CCCTB są więc kraje „starej Unii” za wyjątkiem Irlandii.

Polska powinna oczekiwać z tytułu tego czynnika umiarkowanych strat.

Czynnik zwiększający prawdopodobieństwo korzyści:

(c) Niskie dochody z CIT



Rysunek 8

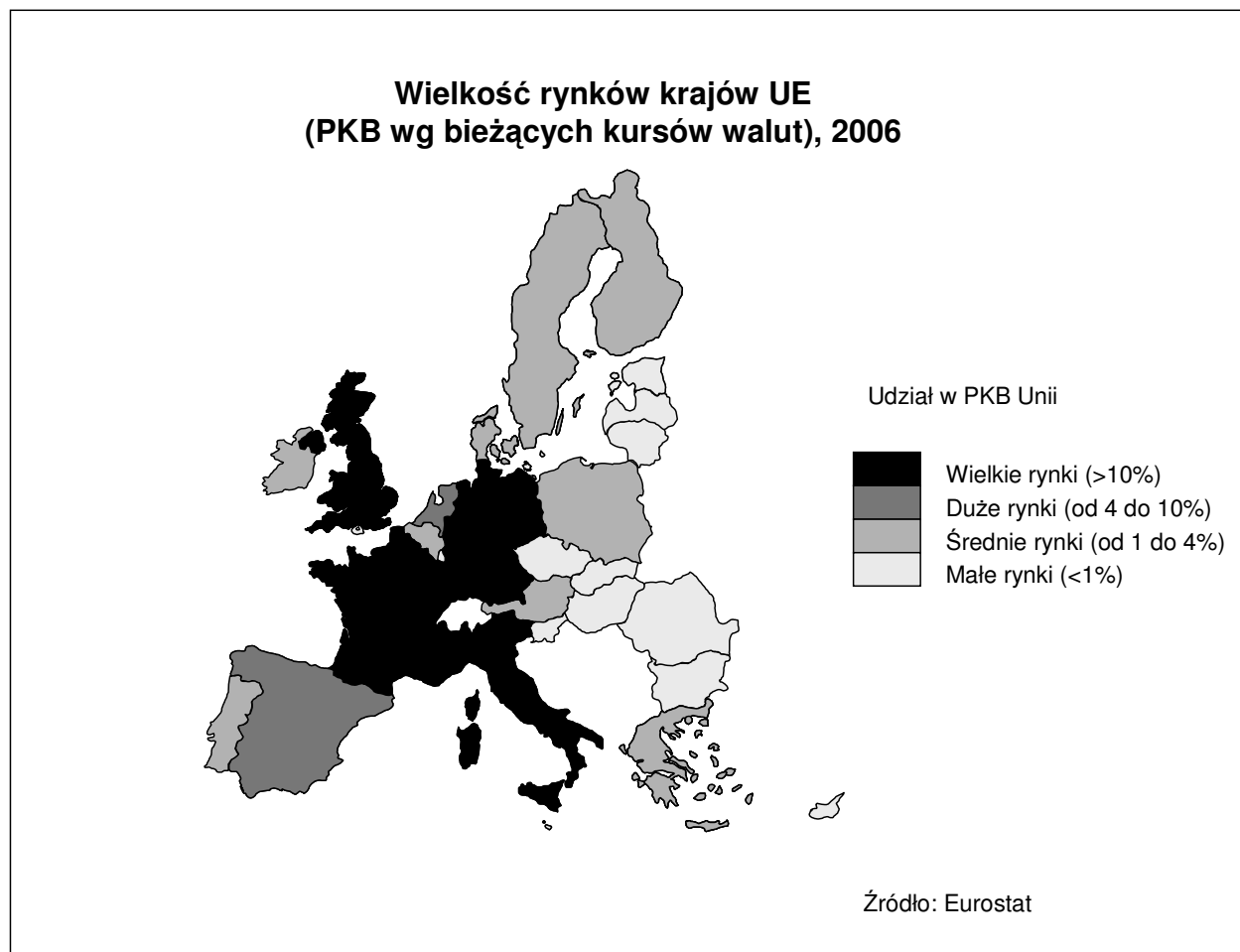
Największe – w relacji do PKB – dochody z tytułu CIT uzyskują kraje na północnych, zachodnich i południowych peryferiach UE oraz Czechy i Luksemburg. Może to być czasem wynikiem ich *quasi-offshorowej* pozycji, czasem zaś dokonanych w przeszłości dużych inwestycji. Sytuacja Czech jest dość niezwykła i wiąże się prawdopodobnie z kombinacją dużej atrakcyjności inwestycyjnej i podatkowej, zwłaszcza dla firm niemieckich. Wszystkie te kraje mogą potencjalnie z tego tytułu stracić na propozycji CCCTB.

Głównym krajem zyskującym są Niemcy.

Polska nie powinna oczekiwać z tytułu tego czynnika znaczących strat ani korzyści.

Czynnik zwiększający prawdopodobieństwo korzyści:

(d) Wysoki udział w sprzedaży w UE



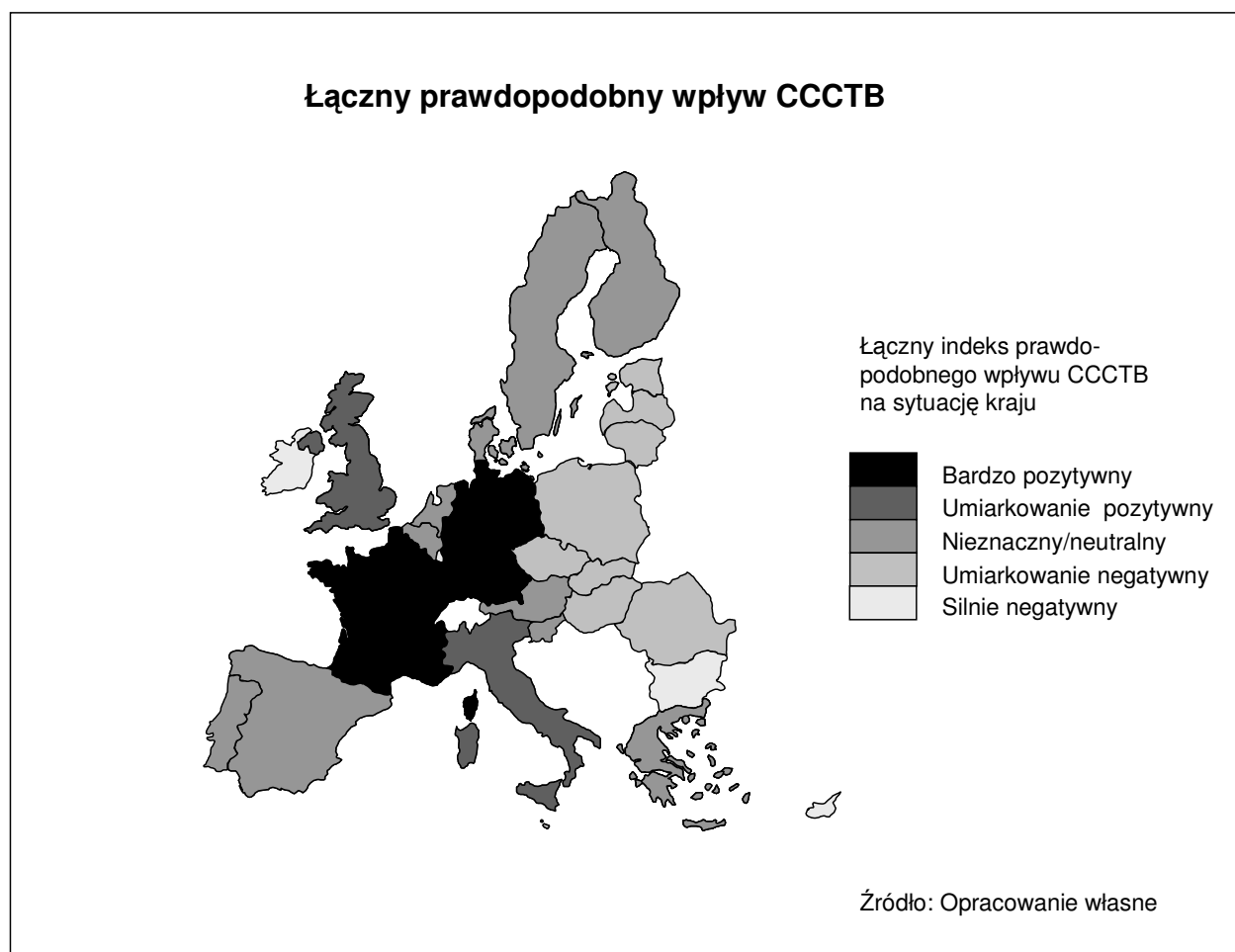
Rysunek 9

Propozycja CCCTB poprawia sytuację krajów o dużych rynkach (a więc krajów o dużym PKB). Natomiast kraje małe mogą potencjalnie z tego tytułu stracić na propozycji CCCTB.

Krajami zyskującymi są głównie 4 wielkie gospodarki UE (Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy), oraz Hiszpania i Holandia..

Polska nie powinna oczekiwać z tytułu tego czynnika znaczących strat ani korzyści. W przyszłości, w miarę rozwoju kraju, mogą jednak pojawić się umiarkowane zyski.

Łączny indeks prawdopodobnych efektów CCCTB



Rysunek 10

Rysunek 10 pokazuje łączny indeks prawdopodobnych efektów CCCTB dla poszczególnych krajów. Największymi prawdopodobnymi beneficjentami są Niemcy i Francja, a w nieco mniejszym stopniu Włochy i Wielka Brytania, a więc kraje największe. Efekt umiarkowanie pozytywny odczuje zapewne większość pozostałych krajów „starej Unii”. Umiarkowanie negatywny będzie prawdopodobnie efekt dla większości nowych krajów członkowskich. Największymi przegranymi będą zapewne: Irlandia, Luksemburg, Cypr i Bułgaria.

Polska może oczekiwać z tytułu wprowadzenia w życie propozycji CCCTB umiarkowanych strat (głównie o charakterze fiskalnym). Na dłuższą metę, wraz ze wzrostem gospodarczym, szybko jednak efekty mogą zmienić się na neutralne.

Możliwość traktowania CIT jako środków własnych UE

Możliwość uznania dochodów z tytułu CIT za środki własne UE wydawać się może, przynajmniej potencjalnie, sposobem na przeniesienie dyskusji dotyczącej opodatkowania przedsiębiorstw na poziom wspólnotowy, a tym samym na uniknięcie sporów związanych z naliczaniem i podziałem dochodów z CIT między poszczególne kraje.

Jak się wydaje, pogląd taki może być jednak nieporozumieniem, a sama propozycja może być uznana za mało praktyczną i politycznie niebezpieczną.

- Po pierwsze, przeniesienie dochodów z tytułu CIT na poziom środków własnych UE możliwe jest jedynie w odniesieniu do tych dochodów, które są objęte ograniczoną propozycją CCCTB. Objęcie nimi całości podatku CIT (co mogłoby się wydawać działaniem bardziej racjonalnym) nie jest możliwe choćby z tego powodu, że łączny dochód z CIT stanowi w krajach UE przeciętnie 2.5% PKB, a więc znacznie więcej od przeciętnych wpłat poszczególnych krajów do budżetu UE.
- Po drugie, w przypadku uznania za środki własne jedynie dochodów z tytułu CIT objętych zasadami CCCTB, pojawia się jednak problem z ich wyliczeniem – w rzeczywistości, nie ma możliwości oszacowania ich *ex ante*. Uznanie ich za środki własne mogłoby nastąpić dopiero po kilkuletnim okresie stosowania nowych zasad, kiedy ostatecznie ukształtowałby się nowy podział dochodów z tytułu CIT płaconego przez korporacje transgraniczne pomiędzy poszczególne kraje UE.
- Po trzecie, w momencie uznania dochodów z tytułu CIT objętych zasadami CCCTB za środki własne UE, pojawią się mocne argumenty na rzecz przejścia w stronę jak najszerszego włączenia się firm transgranicznych do systemu, a nawet jego obowiązkowości (w przeciwnym razie dochody budżetu UE będą skromniejsze, mniej przewidywalne i znacznie trudniejsze do prognozowania). To z kolei prowadzić może do efektów niekorzystnych dla konkurencyjności całej Unii, analizowanych powyżej.

- Po czwarte, przy stosunkowo luźnej definicji firm transgranicznych („prowadzenie działalności w więcej niż jednym kraju UE” już obecnie w znacznym stopniu jest, a w przyszłości stanie się w jeszcze większym stopniu normalnością w funkcjonowaniu każdej dużej firmy), obowiązkowość udziału w CCCTB może rozszerzyć się na większość dużych firm we wszystkich krajach UE.
- Po piąte, otwarta zostanie w ten sposób furta dla presji na ujednoczenie (lub co najmniej harmonizację) stawek podatku CIT w UE, w stronę stawek wyższych. Argumentem będzie w tym przypadku konieczność zapewnienia odpowiednich dochodów budżetu UE (Unia jako całość stanie się kolejnym „graczem” na polu CIT, mającym swoje własne interesy, które mogą być sprzeczne z interesami postrzeganyymi przez kraje członkowskie).

Reasumując, wydaje się że propozycję uznania dochodów z tytułu CIT uzyskiwanych w ramach systemu CCCTB za środki własne UE należy uznać – z polskiego punktu widzenia – za niepożądaną, zarówno ze względu na wiążące się z nią liczne problemy techniczne, jak (w jeszcze większym stopniu) na związany z nią możliwy efekt wzrostu presji w stronę harmonizacji podatku CIT w Unii.

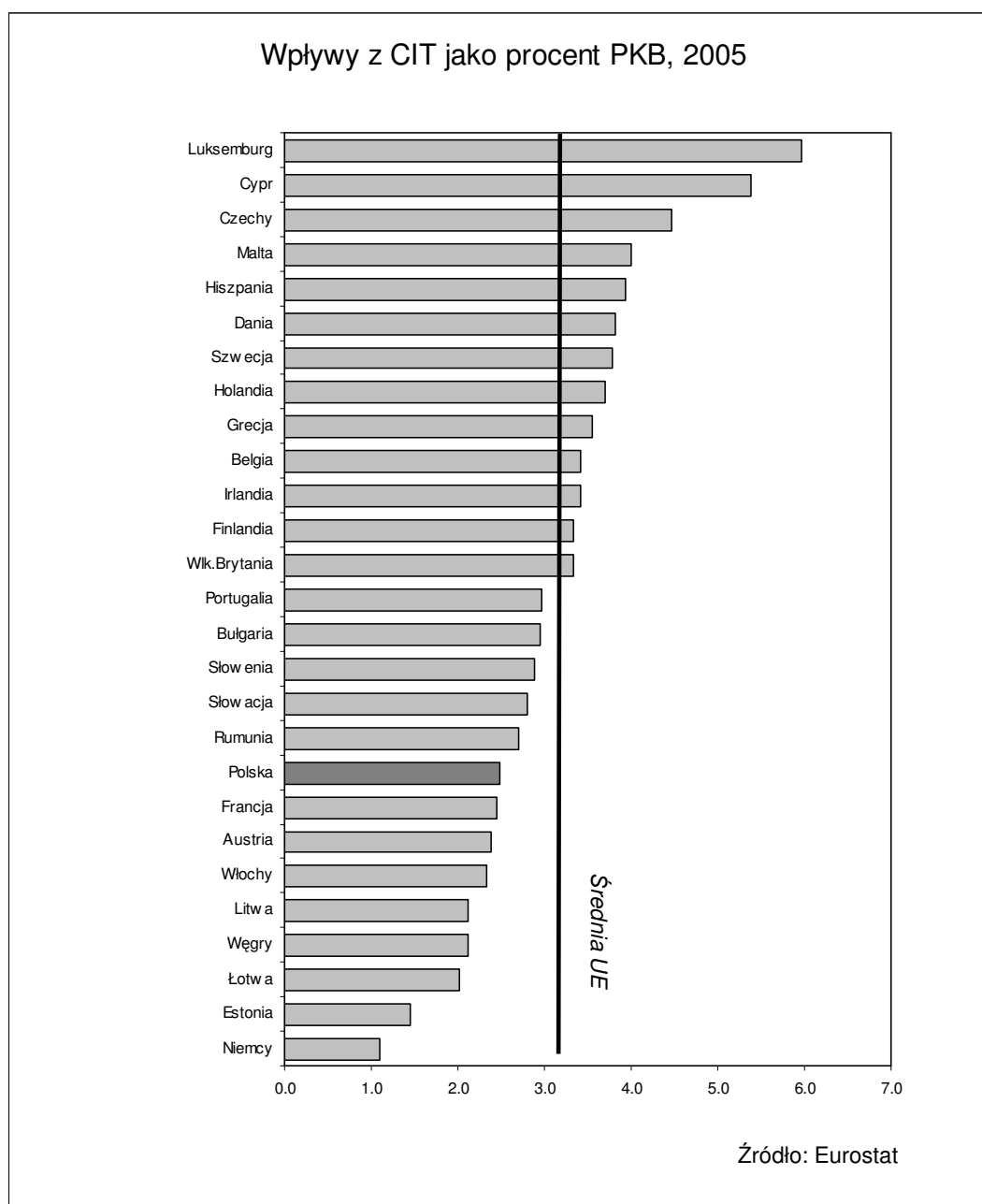
Najważniejsze wnioski

Na podstawie powyższej analizy, sformułować można szereg wniosków:

- Propozycja CCCTB, w obecnej formule, prawdopodobnie nie jest dla Polski korzystna. Jednak – w odróżnieniu od sytuacji większości pozostałych nowych krajów członkowskich, oraz w odróżnieniu od niektórych krajów „starej Unii”, jak Irlandia czy Luksemburg - jej niekorzystne efekty byłyby dla Polski nieduże.
- Negatywne efekty dotyczyłyby raczej wpływu fiskalnego (potencjalnej utraty części dochodów z CIT), a nie pogorszenia atrakcyjności inwestycyjnej Polski.
- Negatywnym efektem może być również wzrost kosztów funkcjonowania aparatu podatkowego.
- Negatywne efekty można by znacznie ograniczyć, a nawet wręcz wyeliminować, w przypadku uzyskania korzystnych zapisów odnośnie formuły podziału dochodów z CIT pomiędzy kraje.
- Wobec znacznej liczby krajów, które potencjalnie mogą zyskać na CCCTB, oraz ich znacznej siły politycznej i gospodarczej, w przypadku zablokowania CCCTB prawdopodobne jest wdrożenie jej w trybie „wzmocnionej współpracy”. To z kolei może zmusić Polskę do przystąpienia do CCCTB, z obawy o negatywne konsekwencje dla napływu inwestycji.
- Propozycja CCCTB nie ma dla Polski tak silnie negatywnych konsekwencji, aby skłaniały one do nieprzejednanego stanowiska (tak, jak np. w sytuacji Irlandii lub Cypru).
- Niezwykle ważne jest natomiast to, aby nie dopuścić do przekształcenia się propozycji CCCTB w pierwszy krok na drodze do ujednoczenia stawek lub harmonizacji CIT w Unii.
- Należy również uznać za niepożądaną propozycję uznania dochodów z tytułu CIT (uzyskiwanych w ramach systemu CCCTB) za środki własne UE, zarówno ze względu na wiążące się z nią problemy techniczne, jak (w jeszcze większym stopniu) na możliwy efekt wzrostu presji w stronę harmonizacji podatku CIT w Unii.

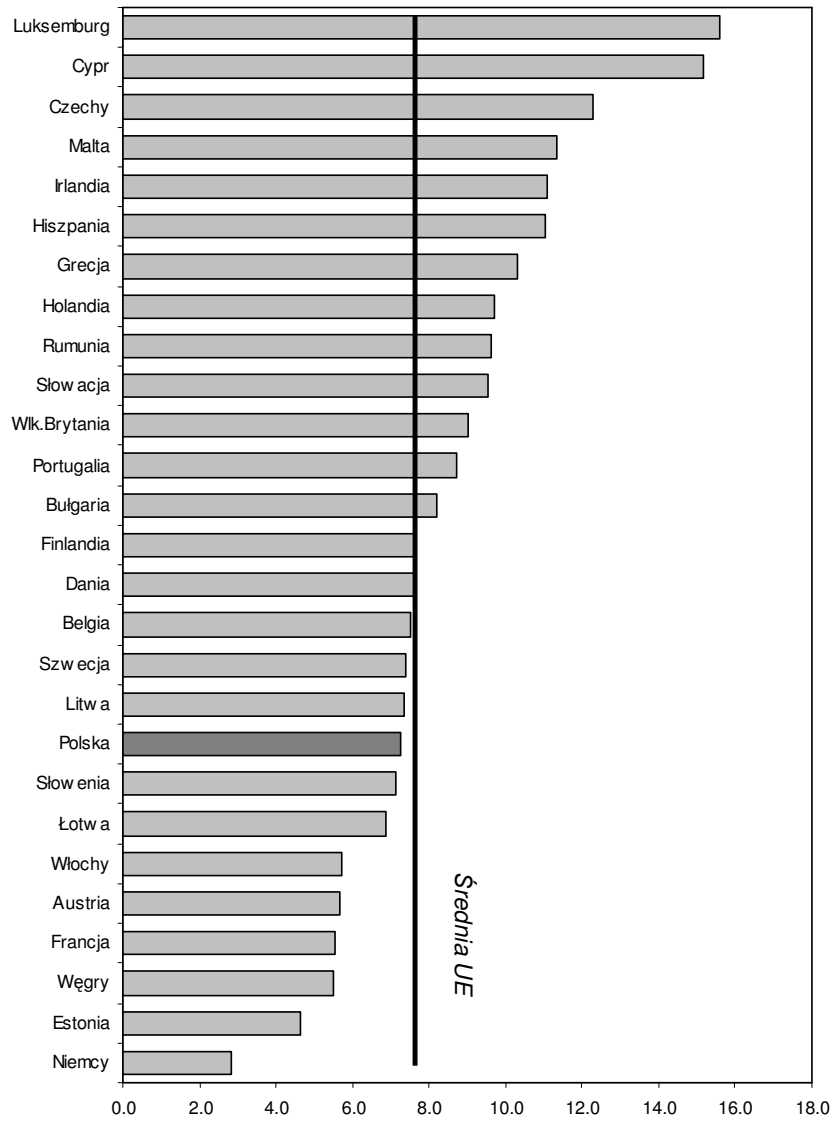
Aneks statystyczny

Aneks zawiera podstawowe dane na temat podatku CIT w krajach UE oraz dane użyte do przedstawionych w opracowaniu analiz – w formie wykresów i tabel. Dane pochodzą z publikacji Eurostatu, GUS i OECD. Część prezentowanych danych stanowią własne obliczenia autora, oparte na danych pochodzących z powyższych źródeł.



Rysunek 11

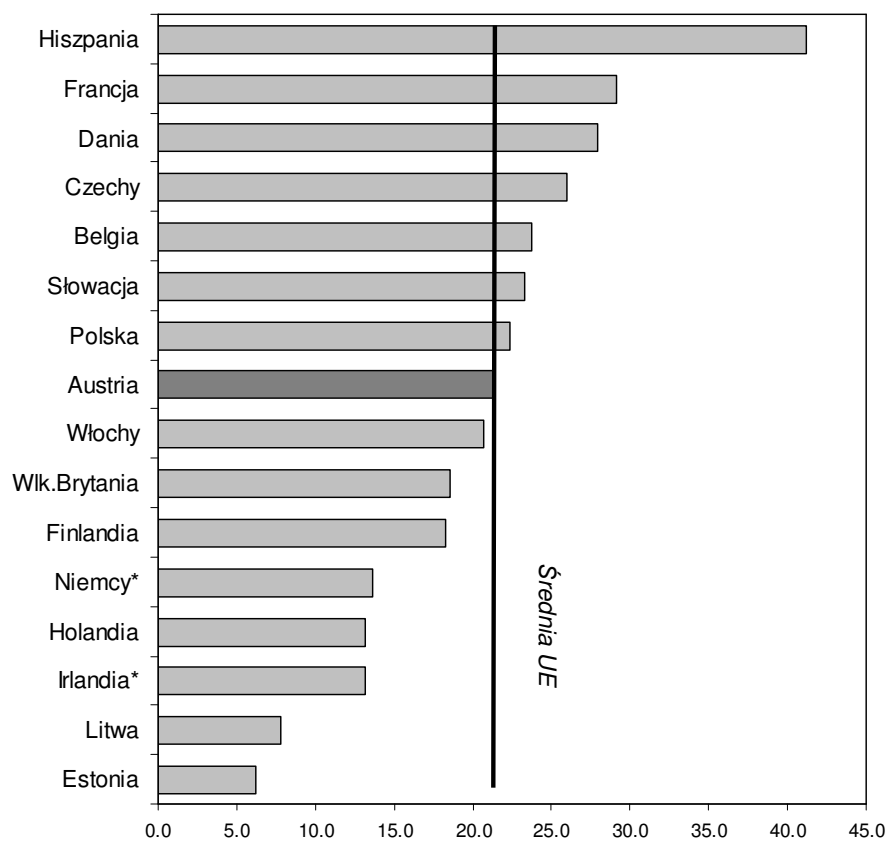
Wpływy z CIT jako procent wpływów podatkowych, 2005



Źródło: Eurostat

Rysunek 12

Stopa implicite opodatkowania dochodów firm, 2005



Źródło: Eurostat

Rysunek 13

Tabela 2 Podstawowe dane o krajach UE użyte w opracowaniu

	PKB na mieszk. wg PPP UE=100, (2006)	Stawka CIT (2007)	Dochody z CIT w % PKB (2005)	Dochody z CIT w % podatków (2005)	PKB wg kursów walut, UE=100 (2005)	PKB wg PPP UE=100 (2005)	BIZ w kraju (% PKB) (2005)	BIZ za granicą (% PKB) (2005)	BIZ netto (% PKB) (2005)	Otwartość (eksport +import w % PKB) (2005)	Dochody z CIT UE=100 (2005)	Płaca brutto UE=100 (2005)	Płaca brutto wg. PPS UE=100 (2005)
Belgia	123	34.0	3.4	7.5	2.7	2.6	83.7	72.6	11.1	225	3.5	165	156
Bułgaria	33	10.0	2.9	8.2	0.2	0.5	73.6	1.5	72.1	219	0.2	9	24
Czechy	76	24.0	4.5	12.3	0.9	1.6	47.7	3.4	44.3	215	1.5	34	59
Dania	129	28.0	3.8	7.6	1.9	1.4	37.1	38.3	-1.2	133	2.7	213	154
Niemcy	114	38.7	1.1	2.8	20.5	19.3	24.5	27.2	-2.7	109	8.5	187	173
Estonia	60	22 (0)*	1.4	4.7	0.1	0.2	81.6	11.5	70.1	254	0.1	28	47
Irlandia	143	12.5	3.4	11.1	1.5	1.2	115.6	51.9	63.7	203	1.9	222	180
Grecja	86	25.0	3.6	10.3	1.7	2.0	11.4	6.3	5.1	76	2.2	81	94
Hiszpania	103	32.5	3.9	11.1	8.3	9.1	33.4	32.0	1.4	79	12.3	92	98
Francja	114	34.4	2.4	5.6	15.6	14.6	25.9	36.1	-10.2	72	14.4	135	123
Włochy	107	37.3	2.3	5.7	13.0	12.6	11.7	14.8	-3.1	74	11.4	100	95
Cypr	87	10.0	5.4	15.1	0.1	0.1	50.3	-17.2	67.5	139	0.2	92	105
Łotwa	49	15.0	2.0	6.9	0.1	0.2	30.4	1.5	28.9	168	0.1	19	37
Litwa	54	18.0	2.1	7.3	0.2	0.4	25.9	1.7	24.2	183	0.2	20	39
Luksemburg	258	29.6	6.0	15.6	0.3	0.2	128.7	53.6	75.1	408	0.6	189	169
Węgry	63	18.6	2.1	5.5	0.8	1.3	55.7	5.3	50.4	196	0.6	34	55
Malta	72	35.0	4.0	11.3	0.0	0.1	68.6	17.2	51.4	258	0.1	50	71
Holandia	129	25.5	3.7	9.7	4.6	4.3	73.4	90.8	-17.4	178	6.4	174	161
Austria	128	25.0	2.4	5.7	2.2	2.2	18.8	19.5	-0.7	141	2.0	162	153
Polska	52	19.0	2.5	7.3	2.2	4.0	30.7	1.2	29.5	116	2.1	32	55
Portugalia	74	26.5	3.0	8.7	1.3	1.6	33.5	22.9	10.6	93	1.5	66	77
Rumunia	36	16.0	2.7	9.6	0.7	1.5	36.1	0.1	36.0	119	0.7	14	29
Słowenia	83	23.0	2.9	7.1	0.2	0.3	21.3	8.5	12.8	192	0.3	62	83
Słowacja	57	19.0	2.8	9.5	0.3	0.7	34.2	1.2	33.0	242	0.4	24	45
Finlandia	117	26.0	3.3	7.6	1.4	1.2	26.8	39.5	-12.7	113	1.8	149	125
Szwecja	119	28.0	3.8	7.4	2.6	2.2	32.9	48.3	-15.5	127	3.8	153	125
Wlk.Brytania	122	30.0	3.3	9.0	16.4	14.6	30.3	54.3	-24.0	82	20.6	192	168
UE	100	31.1	3.1	8.5	100.0	100.0	31.5	35.2	-3.7	104	100.0	100	100

Uwagi: * Estonia stosuje stawkę CIT 22%, nie dotyczy ona jednak reinwestowanych zysków

Źródło: Eurostat, obliczenia Autora

Tabela 3 Podstawowe dane według grup krajów UE (podział ze względu na wysokość dochodów z CIT w % PKB)

	PKB na mieszk. wg PPP UE=100, (2006)	Stawka CIT (2007)	Dochody z CIT w % PKB (2005)	Dochody z CIT w % podatków (2005)	PKB wg kursów walut, UE=100 (2005)	PKB wg PPP UE=100 (2005)	BIZ w kraju (% PKB) (2005)	BIZ za granicą (% PKB) (2005)	BIZ netto (% PKB) (2005)	Otwartość (eksport +import w % PKB) (2005)	Dochody z CIT UE=100 (2005)	Płaca brutto UE=100 (2005)	Płaca brutto wg. PPS UE=100 (2005)
Niskie dochody (2 kraje)													
Min	60	22 (0)*	1.1	2.8	0.1	0.2	24.5	11.5	-2.7	109.3	0.1	28	47
Max	114	38.7	1.4	4.7	20.5	19.3	81.6	27.2	70.1	253.6	8.5	187	173
Średnio	87	30.4	1.3	3.7	10.3	9.8	53.1	19.4	33.7	181.5	4.3	108	110
Średnie dochody (11 kraje)													
Min	33	10.0	2.0	5.5	0.1	0.2	11.7	0.1	-10.2	71.9	0.1	9	24
Max	128	37.3	2.9	9.6	15.6	14.6	73.6	36.1	72.1	242.3	14.4	162	153
Średnio	71	21.4	2.5	7.1	3.2	3.5	33.1	8.3	24.8	156.5	2.9	56	67
Wysokie dochody (10 kraje)													
Min	74	12.5	3.0	7.4	1.3	1.2	11.4	6.3	-24.0	75.7	1.5	66	77
Max	143	34.0	3.9	11.1	16.4	14.6	115.6	90.8	63.7	225.3	20.6	222	180
Średnio	114	26.8	3.5	9.0	4.2	4.0	47.8	45.7	2.1	130.9	5.7	151	134
Bardzo wysokie dochody (4 kraje)													
Min	72	10.0	4.0	11.3	0.0	0.1	47.7	-17.2	44.3	139.0	0.1	34	59
Max	258	35.0	6.0	15.6	0.9	1.6	128.7	53.6	75.1	408.2	1.5	189	169
Średnio	123	24.7	5.0	13.6	0.3	0.5	73.8	14.3	59.6	255.0	0.6	92	101

Uwagi: * Estonia stosuje stawkę CIT 22%, nie dotyczy ona jednak reinwestowanych zysków

Źródło: Eurostat, obliczenia Autora